



# **„Budowa kurpiowskiego bębenka weselnego obręczowego i pęcherza „gruchawki”**

Projekt współrealizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną  
w Baranowie w ramach programu:

**„SZKOŁA MISTRZÓW BUDOWY INSTRUMENTÓW  
LUDOWYCH” edycja 2020**

**Pracowni Muzyki Tradycyjnej Instytutu Muzyki i Tańca**

pod kierunkiem mistrzów, twórców ludowych

**Andrzeja Staśkiewicza i Pawła Majewskiego.**

W warsztatach wzięli udział członkowie Kurpiowskiego Zespołu  
„Pod Borem” z Zawad, gmina Baranowo, Kurpie Zielone.



## **Wstęp:**

Projekt miał na celu zapoznanie chętne osoby z naszego regionu – Kurpi Zielonych z technologią budowy kurpiowskiego bębena weselnego obręczowego, bębena obrzędowego oraz tzw. gruchawki. Instrumenty powstały w oparciu o opisy i rysunki zamieszczone w książce Adama Chętnika „Instrumenty muzyczne na Kurpiach i Mazurach”, opisy i zdjęcia z książki Henryka Gadomskiego „Bolesław Olbryś lutnik kurpiowski” oraz na bazie instrumentów będących w zbiorach Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce, Muzeum Kurpiowskiego w Wachu i starych bębneków będących w posiadaniu kurpiowskich kapel. Przeprowadzone warsztaty zaowocowały powstaniem 2 bębneków tzw. weselnych, jednego obrzędowego i gruchawki. Instrumenty wykonane na warsztatach wejdą w skład kapeli Zespołu Kurpiowskiego „Pod Borem” z Zawad,

## **Sylwetki mistrzów:**

**Andrzej Staśkiewicz z Kadzidla** – zajmuje się rzeźbą w drewnie oraz budową ludowych instrumentów muzycznych od 2000 roku. Zaczynał od instrumentów pasterskich takich jak: ligawy, fujarki, trąby zwijane z kory wierzby, gwizdki i różnego rodzaju narzędzia dźwiękowe np.: kołatki, grzechotki, diabelskie skrzypce. Zbudował kilka skrzypiec, z których jedno trafiło do Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu. Zrekonstruował też takie historyczne instrumenty, jak: rebek, fidel płocka, surdynka, suka biłgorajska, moraharpa, lira korbowa. Prowadzi liczne warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych dotyczące rzeźby i konstruowania instrumentów. Związany ze środowiskiem muzyki tradycyjnej Stały uczestnik Targowiska instrumentów w Warszawie i Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Inspiracji do swojej działalności poszukuje w źródłach pisanych i tradycji ustnej regionu Kurpi Zielonych, poszukując dawnych technik twórczych.

**Paweł Majewski z Kadzidla** – wychowany w oryginalnej kulturze kurpiowskiej. Około 25 lat prześpiewał i przetańczył w zespole „Kurpianka” z Kadzidla”. Uczył kurpiowskiego tańca i pieśni w ośrodkach kultury i szkołach. Grał i gra na bębnie w wielu kurpiowskich kapelach, z którymi brał udział w regionalnych i ogólnopolskich konkursach i przeglądach, zdobywając wiele wyróżnień i nagród. Pierwszy bębenek obręczowy wykonał w 1999 roku. Zajmuje się wyrobem ludowych bębneków i ligawek.

## Wykonanie korpusu bębenków

**Technika wykonania wszystkich trzech bębenków, niezależnie od ilości naciągów i brząkań jest taka sama.**

Do wykonania korpusów bębenków wykorzystaliśmy, jak to było w tradycji kurpiowskiej, gotowe łuby przetakowe z drewna sosny, o wysokości ścianki 60 mm.

Ponieważ pojedyncze łuby są zbyt cienkie, zostały sklejone podwójnie. Średnica wewnętrzna bębenków weselnych to około 300 mm, więc kopyta, na których je kleiliśmy miały taką właśnie średnicę. Bębenek obrzędowy jest mniejszy. Do jego klejenia użyliśmy kopyta o średnicy około 240 mm.



Na zdjęciu po lewej wykonany przez Pawła Majewskiego regulowany ścisk do klejenia korpusów bębenków. Bardziej tradycyjne klejenie na kopycie na zdjęciu po prawej. Korpusy sklejamy klejem wikolowym.



Po sklejeniu ścianek i „okręgu” korpusów zostały wymierzone i odrysowane na nich miejsca, w których zostaną zamocowane blaszki odciągów oraz otwory pod brzękadła. Nasze bębniarki weselne różnią się między sobą ilością brzękadeł i odciągów.

Bębniarka „Chętnikowski” ma 6 rozmieszczonych symetrycznie na obwodzie korpusu blaszek mocujących śruby odciągów, dzielących go na 6 odcinków. Na 5 z nich zostają wytrasowane otwory pod brzękadła.

Bębniarka kapeli zespołu „Pod Borem” ma tylko cztery odciągi, a otwory na brzękadła, łącznie 4, umieszczone są tylko na połowie bębniarki, po 2 obok siebie pomiędzy odciągami.

Mały bębniarka obrzędowy ma także tylko 4 symetryczne odciągi, pomiędzy którymi umieszczone są (4 pojedyncze) otwory na brzękadła.

Wszystkie bębniarki mają brzękadła o takiej samej średnicy, tj. około 50 mm. Otwory w korpusach mają wymiar 60x20 mm.

Otwory na brzękadła we wszystkich bębniarkach umieszczone są 30 mm poniżej górnej krawędzi korpusu bębniarki.

Na zdjęciach poniżej widać wyznaczone otwory na brzękadła, nawiercone, by można było przełożyć ostrze piłki włosowej, oraz ich wycinanie i szlifowanie.





Na zdjęciu poniżej widać gotowe korpusy 2 bębenków i 1 w trakcie wycinania otworów pod brzękadła.



**Następny etap to wycinanie brzękadeł.**

Nasi mistrzowie używają do tego celu specjalnego metalowego stempla. Z blachy mosiężnej wycinamy pas o szerokości trochę większej niż średnica brzękadła, wkładamy do stempla, unieruchamiamy śrubami i uderzamy młotkiem. Wyciągamy prawie gotowe brzękadło. Ewentualne nierówności obwodu wyrównujemy nożycami do blachy i szlifujemy np. osełką, papierem ściernym.



### Wykonanie blaszek mocujących śruby naciągu.

Paski blachy mogą być wykonane z różnych metali, ale muszą być odpowiednio sztywne i mocne. Ich grubość w naszych bębenkach to około 2 mm, szerokość 15 mm, a długość 70 mm, z czego 20 mm to zagięcie z otworem na śrubę naciągową o średnicy 6 mm. Mają też dwa otwory na nity mocujące blaszki do korpusu o średnicy 2 mm. Na zdjęciach poniżej pokazane nawiercanie już przyciętych blaszek, zaginanie, wiercenie otworów w korpusach i nitowanie nitami blaszek do korpusu.



### Mocujemy gotowe brzękadła.

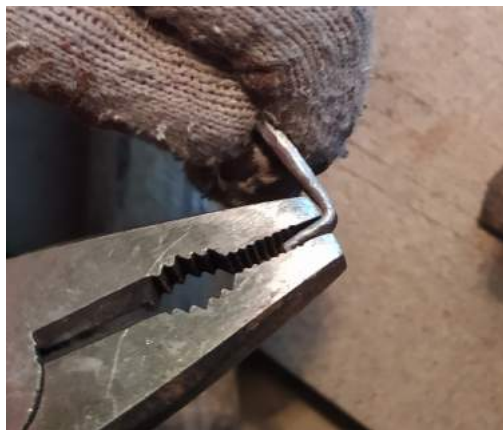
W korpusie z już zamontowanymi blaszkami do śrub naciągowych wiercimy otwory o średnicy 2 mm. Wkładamy parami nawiercone 3 mm wiertłem talerzyki do wyciętych dla nich otworów i zabijamy sztyftem stalowym o średnicy 2 mm (może to być gwóźdź stolarski o odpowiedniej długości)





### Wykonujemy śruby naciągu

Kupujemy gotowe śruby o średnicy 6 mm i długości 90 mm. Odcinamy łby śrub. Obrabiamy je na zimno. Najpierw sklepujemy bezgwintowy koniec na odcinku około 45 mm, zaginamy obcęgami i sklepujemy na specjalnie wyprofilowanej części kowadła. Ewentualnie korygujemy długość zagiętego „haczyka” i szlifujemy go by pozbyć się ostrych krawędzi i zadziorów mogących kaleczyć skórę bębena.







## Wyprawa skóry.

Zdobyta od myśliwego skóra sarny została wstępnie wymizdrowana, czyli oczyszczona z resztek tłuszczu, błon i mięśni. Następnie z wapna (budowlanego) w postaci proszku i wody Andrzej Staśkiewicz sporządził dość gęstą zaprawę, która została dokładnie naniesiona na sierść skóry, którą złożono i zwinięto w ścisły wałek. Wałek został umieszczony w wapiennej kąpeli. Po 10 dniach (czasami musi być to dłuższy okres) sierść już bez problemu oddzieliła się od skóry. Po dokładnym jej oczyszczeniu i wykapaniu z resztek wapna została ona rozwieszona na drewnianym stelażu do wyschnięcia. Na ostatnim zdjęciu już wyschnięta skóra na stelażu.





### Montaż bębena, naciąganie skóry.

Suchą skórę moczymy w wodzie nawet do kilku godzin, po czym układamy wycięty kawałek, bez rozcięć i głębokich rys, na bębnie. Nakładamy wcześniej przygotowaną drewnianą obręczkę. Obręczka to pasek o szerokości 10 mm wycięty z łubów przetakowych, o średnicy nieco większej niż korpus bębna. Wyrównujemy skórę i zawijamy ją do środka.



Na tak zawiniętą skórę nakładamy obręcz metalową. Ona także jak drewniana ma średnicę nieco większą niż korpus bębna. W naszych bębenkach jest to obręcz mosiężna o szerokości 10 mm i grubości 2 mm połączona 2 nitami.







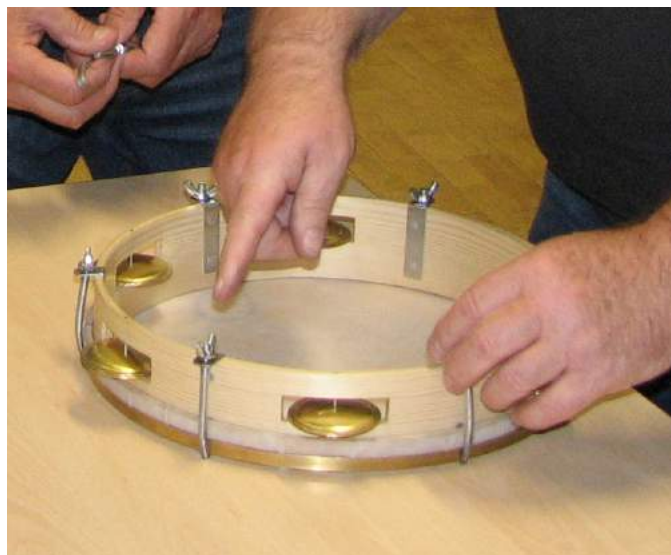
I zakładamy śruby naciągu.



Te nitki widoczne na obwodzie skóry ułatwiły nam jej naciągnięcie ponieważ do tego bębna została ona wykrojona o zbyt małej średnicy.



I już na bębenkach skóra naciągnięta, mistrz sprawdza prawidłowość naciągu przed obcięciem nadmiaru skóry.



A tu montaż do poprawki – zapomnieliśmy o podkładkach pod nakrętki motylkowe.





### **Pęcherz gruchawka.**

Używany wg Adama Chętnika przed nastaniem bębenków jako instrument perkusyjny. Z naszych informacji wynika, że była to raczej zabawka gruchawka.

Ale być może są to informacje z czasów bardziej współczesnych.

Gruchawka składa się z wysuszonego, nadmuchanego pęcherza świńskiego lub wołowego, wypełnionego grochem lub małymi kamyczkami i osadzonego na kiju.

I taka też została przez nas wykonana.

Zdobyty świeży pęcherz świński został wymyty i nadmuchany. Następnie sechł na świeżym powietrzu w cieniu przez kilkanaście dni. Gdy już wysechł i jednocześnie pozbył się w większej części charakterystycznego, nieprzyjemnego zapachu, wrzuciliśmy do niego małe okrągłe kamyczki i zawiązaliśmy na kiju o długości około 30 cm. Sam pęcherz ma około 20 cm wysokości i 13 średnicy. Jak się okazało, wydaje on dźwięki, ale jest dość cichy, przez co raczej bębenka nie zastąpi.





### **Pałeczki bębnekowe**

Na warsztatach wykonano kilka krótkich pałeczek na wzór używanych w kurpiowskich kapelach, ręcznie rzeźbionych. Wykonani także pałeczkę do bębna obrzędowego - toczoną.

Krótką pałeczką o długości około 15 cm używaną tradycyjnie na Kurpiach Zielonych.



Pałeczka do bębna obrzędowego, z główką obciągniętą skórą, długości około 32 cm.





## Gotowe bębenki.

Bębenek wykonany jako replika bębenka kapeli zespołu „Pod Borem”

Widok z góry



Widok z dołu. Widzimy tu uchwyt w postaci drewnianego drążka o średnicy około 25 mm, umocowanego pomiędzy blaszkami odciągów.

Widok z boku





## Bębenek wykonany na podstawie opisu Adama Chętnika

Widok z góry



Widok z dołu. Ten bębenek jako uchwyt ma łańcuszki umocowane do śrub naciągu.

Widok z półprofilu



## Bębenek obrzędowy:

Bębenek wzorowany na bębenku ze zbiorów Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce. Na kiju o wysokości 150 cm umieszczony jest wykonany z miedzi, malowany kogut. Stoi on na blaszanej okrągłej platformie o średnicy 12 cm ze zgiętymi w dół 5 wypustkami, do których na miedzianych drutach umocowanych jest 5 podwójnych brząkadeł mosiężnych. 60 cm pod kogutem umocowany jest mały bębenek. Ma on średnicę zewnętrzną, łącznie z obręczami 26 cm. Ma 4 pary brząkadeł i cztery śruby naciągowe. Dwie z nich są dłuższe i mocują bębenek do kija.

Poniżej widok bębenka „od środka”.



### Podstawowe wymiary bębenków:

